

Hussein Al-Alak, Pamiętaj! Pamiętaj!

17 czerwca 2008

Zdecydowałeś się, po której jesteś stronie – czy gdy mowa o działaniu na rzecz dzieci irackich, jesteś z nami, czy przeciwko nam? Wiedząc, że 1,5 miliona dzieci zmarło pod popartymi przez ONZ sankcjami amerykańsko-brytyjskimi, gabinet zbrodniarzy wojennych nie zaprzestał niszczenia samego życia milionów najmłodszych Irakijczyków – inwazja na Irak i okupacja tego kraju pozostaje najcięższą zbrodnią wojenną.

Zapytaj, ilu irackich dzieci zabrakło na tym świecie od tamtego dnia, od dnia rozpoczęcia inwazji 2003 r., w konsekwencji kłamstw premiera Tony'ego Blaira o broni masowej zagłady. Zabitych właśnie żołnierzy brytyjskich zmobilizowano fałszywymi zarzutami ze strony Amerykanów pod adresem Saddama Husajna, że współpracuje on z Osamą Ben Ladenem.

Starłeś się kiedykolwiek dowiedzieć, co stało się z około 4,5 miliona irackich sierot, z których 500000 pozostaje bezdomnymi, których jedynymi stróżami pozostają baczne oczy gwiazd, spoglądających na nie z pociemniałego nieba?

Boisz się pozostać sam w Wielkiej Brytanii, gdy upiór pod twym łóżkiem zdążył się zmaterializować jako jedno z tych 513 dzieci irackich, w których USA nie widzą już istot ludzkich, lecz „najwyższe zagrożenie dla bezpieczeństwa”, gdy po doświadczeniach IRA i Lockerbie niepochozący z wyborów „premier” Gordon Brown chce trzymać pod kluczem przez 42 dni każdego „podejrzanego o terroryzm”?

Gdy zaś niepochozący z wyborów Gordon Brown ze strachu, jaka cała Partia Pracy czuje przed brytyjską opinią publiczną, zabarykadowuje każdy departament rządowy za ścianą z betonu, wedle raportu UNICEF z grudnia 2007 r. 2,2 miliona dzieci irackich pozostaje niedożywionych, zaś z powodu utraty domu

wskutek wojny 75000 żyje w namiotach.

ONZ donosi też, że 80% rodzin irackich nie jest w stanie oddzielić ścieków od wody wykorzystywanej na potrzeby gospodarstwa domowego, a 70% nie ma dostępu do wody pitnej. Lecz gdy Wielka Brytania „walczy z terroryzmem”, podsyca się kampanię strachu, aby tylko odwrócić uwagę od 400000 dzieci irackich, cierpiących wskutek chronicznej biegunki i wysokiego niedostatku protein.

Czy jesteś przekonany, że twój rząd ma rację, i jak się czujesz patrząc na to, że „matka parlamentów” degeneruje się nie do poznania, nie tylko nie reprezentując już Brytyjczyków, lecz nawet nie dbając o choćby fasadę podtrzymywanych wartości?

Jak się czujesz wiedząc, że gdy w latach 2003-2004 twoja armia wtargnęła do Iraku i ogłoszono „wypełnienie” misji, 22000 Brytyjczyków powyżej 65. roku życia zmarło z zimna, i jak się czujesz wiedząc, że w rezultacie pogoni za urojoną bronią i nagonki na „podejrzanych o terroryzm”, 2,2 miliona emerytów brytyjskich żyje poniżej progu nędzy?

Szokująca liczba 3,9 miliona dzieci brytyjskich żyjących w biedzie na przełomie 2006 i 2007 roku – o 100000 więcej niż rok wcześniej – oraz największa od 40 lat porażka Partii Pracy w majowych wyborach nie pozwalają dłużej się dziwić, czemu to każdy rząd pragnie aresztować swych „podejrzanych o terroryzm” i nieść w świat swe wartości.

Zdecydowałeś już, po której jesteś stronie? Remember, remember the fifth of November, Gunpowder, treason and plot. I see no reason, why the gunpowder treason, Should ever be forgot!

Tłumaczenie: Paweł Michał Bartolik

Źródło oryginalne: Iraq Solidarity News (Al-Thawra)

Źródło polskie: [Internacjonalista](#)